

UCHWAŁA

Dnia 19 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Karol Weitz

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa K. S.
przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń (...) S.A. w W.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 19 października 2018 r.
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w E.
postanowieniem z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt I Ca (...),

"Czy prawo podmiotowe żądania waloryzacji sądowej świadczeń
pieniężnych wynikających z umowy ubezpieczenia renty odroczonej
(art. 358¹ § 3 k.c.), z którym strona stosunku zobowiązaniowego
wystąpiła do sądu, wchodzi w skład spadku po niej (art. 922 § 1
k.c.)?"

podjął uchwałę:

**Prawo podmiotowe do żądania zmiany wysokości świadczeń
pieniężnych (art. 358¹ § 3 k.c.) spełnianych na podstawie umowy
renty nie wchodzi do spadku nawet wtedy, gdy powództwo
obejmujące takie żądanie zostało wytoczone jeszcze przez
spadkodawcę.**

UZASADNIENIE

Powód S. S. wniósł o zasądzenie od (...) Zakładu Ubezpieczeń (...) SA w W.
kwot po 800 zł miesięcznie poczynawszy od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31

grudnia 2015 r. i po 1.000 zł miesięcznie od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od wytoczenia powództwa, jako świadczeń pieniężnych wypłacanych mu na podstawie umowy ubezpieczenia renty odroczonej, a to w miejsce kwot po 240 zł, ustalonych wyrokiem sądowym wydanym na podstawie art. 358¹ § 3 k.c.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Po zawiśnięciu sporu powód zmarł, a w jego miejsce do procesu wstąpiła żona K. S., która zażądała zasądzenia oznaczonych w pozwie kwot na swoją rzecz, przy czym kwot po 1.000 zł miesięcznie za okres do dnia 15 marca 2017 r., to jest do czasu śmierci męża.

Wyrokiem z dnia 4 października 2017 r. Sąd Rejonowy w E. oddalił powództwo, bowiem uznał, że uprawnienie do zażądania waloryzacji świadczeń pieniężnych spełnianych na podstawie umowy renty odroczonej nie podlega dziedziczeniu. Skoro świadczenia wypłacane powodowi na podstawie umowy łączącej go z pozwanym nie zostały zwaloryzowane do daty jego śmierci, to powódka nie ma legitymacji do ich dochodzenia na swoją rzecz w podwyższonej wysokości.

Przy rozpoznawaniu apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 4 października 2017 r. powstało zagadnienie prawne przytoczone w sentencji uchwały, które Sąd Okręgowy w E. postanowieniem z dnia 7 marca 2018 r. przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w marcu 1976 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę ubezpieczenia renty odroczonej, na podstawie której poprzednik pozwanego zobowiązał się wypłacać powodowi rentę od ukończenia przez niego 60 lat, aż do śmierci. Poprzednik prawny pozwanego zaczął spełniać świadczenia rentowe na rzecz powoda począwszy od dnia 28 października 1988 r. Świadczenia te były kilkakrotnie waloryzowane sądownie. Ostatnio do kwot po 240 zł, płatnych do dnia 15 każdego miesiąca wyrokiem Sądu Rejonowego w E. z dnia 18 kwietnia 2000 r., zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w E. z dnia 19 lipca 2000 r. Pozwany zapłacił świadczenia w ustalonej sądownie wysokości, w tym też za marzec 2017 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że uprawnienie do zażądania waloryzacji świadczenia - będące prawem podmiotowym, lecz nie roszczeniem w znaczeniu materialnoprawnym - ma charakter majątkowy. W świetle art. 922 § 1 k.c. prawa majątkowe powinny należeć do spadku, chyba że są ściśle związane z osobą zmarłego. Uprawnienie przewidziane w art. 358¹ § 3 k.c. może być zrealizowane wyłącznie w postępowaniu przed sądem, który ocenia, czy i w jaki sposób zmodyfikować wysokość świadczenia pieniężnego wynikającego ze stosunku zobowiązaniowego łączącego strony. Bierze przy tym pod uwagę okoliczności charakteryzujące ich indywidualną sytuację, co może prowadzić do wniosku o ścisłym związku rozważanego uprawnienia z osobą, której przysługuje i o konieczności zaliczenia go do tych uprawnień, których dotyczy art. 922 § 2 k.c. Samo orzeczenie waloryzujące świadczenie ma charakter konstytutywny. Spełnienie świadczenia w dotychczasowej wysokości przed jego wydaniem prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania, w wykonaniu którego zostało spełnione. Jeżeli przed spełnieniem świadczenia nie dojdzie do zwaloryzowania jego wysokości orzeczeniem sądowym, to nie można przyjąć, żeby dłużnik miał obowiązek świadczyć wierzycielowi inną kwotę niż przekazana w celu wykonania zobowiązania i żeby następca prawny wierzyciela mógł zażądać od dłużnika świadczenia w innej, wyższej kwocie niż jego poprzednik. Śmierć wierzyciela może być przy tym uznana za zdarzenie, które powoduje wygaśnięcie uprawnienia do zażądania waloryzacji świadczenia. To mogłoby przemawiać za osobistym charakterem tego uprawnienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O tym, jakie prawa i obowiązki wchodzą w skład spadku należy wnioskować na podstawie art. 922 k.c., który to przepis wymaga wykładni respektującej zadeklarowane w art. 21 ust. 1 Konstytucji publiczne prawo podmiotowe poszanowania przez ustawodawcę własności i dziedziczenia, przy założeniu, że uprawnieniem spadkobierców jest uzyskanie tytułem dziedziczenia wszystkiego, co należało do spadkodawcy.

Według art. 922 § 1 k.c. na spadkobierców zmarłego przechodzą jego prawa i obowiązki majątkowe, a zatem służące zabezpieczeniu interesu majątkowego

zmarłego, niezależnie od tego, czy miały postać prawa kształtującego, czy roszczenia. Dziedziczeniu nie podlegają jednak, jak o tym stanowi art. 922 § 2 k.c., prawa i obowiązki ściśle związane z osobą zmarłego, jak i przechodzące z chwilą jego śmierci na oznaczone osoby, niezależnie od tego, czy mają one status spadkobierców. Kwalifikacja prawa, jako ściśle związanego z osobą zmarłego może stwarzać pewne, wyjaśniane przez naukę i orzecznictwo, problemy.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 lipca 2006 r., III CZP 33/06 (OSNC 2007, nr 1, poz. 1) Sąd Najwyższy stwierdził, że taki charakter należy przypisać prawom podmiotowym ustanowionym w celu zaspokojenia interesu tylko tej osoby, której służą, gdy tego samego, zasługującego na udzielenie mu ochrony, interesu nie można dostrzec po stronie jej spadkobierców, ale także tym prawom, których treść zależy od potrzeb osoby uprawnionej, a wartość świadczenia od osobistych przymiotów spadkodawcy oraz prawom związanym z określonym stosunkiem osobistym między stronami, mającym źródło w więzi rodzinnej lub organizacyjnej i tym, które wynikają ze stosunków prawnych opartych na zaufaniu.

W wyroku z dnia 31 października 1966 r., II CR 361/66 (nieopubl.) Sąd Najwyższy uznał, że prawo do renty odszkodowawczej, jako służące wyłącznie zaspokojeniu interesu poszkodowanego, a zatem gasnące wraz z jego śmiercią, nie należy do spadku, podczas gdy roszczenie o zapłatę zaległych rat takiej renty, jako klasyczna wierzytelność majątkowa podlega dziedziczeniu na zasadach ogólnych. Pogląd ten trzeba uznać za utrwalony w orzecznictwie. W wyroku z dnia 12 lutego 1971 r., I CR 651/70 (nieopubl.), jako przykłady ściśle związanych z osobą spadkodawcy praw, Sąd Najwyższy wymienił prawo do renty (art. 444 § 2 k.c.), do alimentacji, do żądania wyłożenia z góry sumy na koszty leczenia lub na koszty przygotowania do innego zawodu oraz do żądania zadośćuczynienia za krzywdę, co do którego istnieje jednak szczególna regulacja prawna dotycząca jego dziedziczności (art. 445 § 3 k.c.). Wyliczenie to było uzupełniane. W uchwale z dnia 5 kwietnia 1979 r., III CZP 12/79 (OSNC 1980, nr 5, poz. 84) Sąd Najwyższy za ściśle osobisty uznał obowiązek zwrotu świadczenia spełnionego w celu niegodziwym w razie jego przepadku (art. 412 k.c.), w uchwale z dnia 8 września 1993 r., III CZP 121/93 (OSNC 1994, nr 5, poz. 97) taki charakter przypisał roszczeniu o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy,

nawet jeżeli powództwo o rozwiązanie tej umowy zostało wytoczone jeszcze za życia przekazującego, a w postanowieniu z dnia 19 maja 2010 r., I CZ 121/09 (nieopubl.), wyłączył dziedziczność niebędącego prawem w rozumieniu art. 922 § 1 k.c. uprawnienia do żądania stwierdzenia postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 lipca 2006 r., III CZP 33/06, Sąd Najwyższy uznał natomiast za dziedziczne roszczenie członka spółdzielni o przekształcenie lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu we własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu, przy założeniu, że roszczenie to powstało po wyrażeniu przez uprawnionego woli skorzystania z ustalonego abstrakcyjnie uprawnienia do żądania przekształcenia prawa lokatorskiego w prawo własnościowe, niepodlegającego w tej postaci dziedziczeniu, a dającego jedynie potencjalną możliwość dokonania takiego przekształcenia.

W uchwale z dnia 19 listopada 1996 r., III CZP 114/96 (OSNC 1997, nr 3, poz. 25), Sąd Najwyższy wyliczył natomiast obowiązki, które nie wchodzi do spadku ze względu na ich ściśle związanie z osobą zmarłego, a są to: obowiązek zaniechania działania naruszającego cudze dobra osobiste, obowiązek złożenia oświadczenia w celu usunięcia skutków naruszenia takiego dobra, obowiązek alimentacyjny, obowiązek wykonania dzieła wymagającego przymiotów osobistych lub wykonania zlecenia, obowiązek wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, a także (w braku odmiennego umownego ujęcia tej kwestii) zobowiązania współnika wynikające z umowy spółki cywilnej.

O uznaniu konkretnego świadczenia za ściśle związane z osobą zmarłego, co wyłącza jego dziedziczność, można mówić zatem w wyjątkowych okolicznościach. Niewątpliwie jednak o tym, jakie prawa i obowiązki zmarłego weszły w skład spadku, decyduje ich stan istniejący w chwili jego otwarcia. Inaczej mówiąc, odziedziczyć można tylko te prawa majątkowe, które w chwili otwarcia spadku już istniały, choćby pod postacią ekspektatywy, tworząc masę spadkową.

W stosunkach zobowiązaniowych obowiązuje zasada nominalizmu. Art. 358³ § 3 k.c. stanowi jednak podstawę do zażądania przez stronę takiego stosunku, aby sąd - ze względu na istotną zmianę siły nabywczej pieniądza, mającą miejsce po

powstaniu zobowiązania, po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego - zmienił wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. Możliwość żądania dokonania przez sąd waloryzacji wysokości świadczenia należnego stronie stosunku zobowiązaniowego ma charakter wyjątkowy, a zatem w razie ewentualnych wątpliwości, co do dopuszczalności zastosowania art. 358¹ § 3 k.c. w konkretnej sytuacji faktycznej, należy opowiedzieć się na korzyść zasady ustalonej w art. 358¹ § 1 k.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, samo zaistnienie przesłanek określonych w art. 358¹ § 1 k.c. nie powoduje z mocy prawa zmiany wysokości świadczenia należnego wierzycielowi. Nie przysługuje mu zatem roszczenie do dłużnika o spełnienie innego, w szczególności wyższego świadczenia niż to, które wynika ze stosunku prawnego łączącego go z dłużnikiem. Art. 358³ § 3 k.c. jest natomiast źródłem uprawnienia do zażądania od sądu, aby ukształtował ten stosunek prawny i określił, w jakiej wysokości świadczenie pieniężne dłużnik ma spełnić na rzecz wierzyciela i ewentualnie, w jaki sposób powinien to uczynić. Żądanie wierzyciela zawarte w pozwie po doręczeniu jego odpisu dłużnikowi, jako pozwanemu, samo w sobie nie wywołuje zatem żadnych zmian w łączącym te osoby stosunku prawnym, co byłoby charakterystyczne dla typowych uprawnień kształtujących prawo. Zmianę w rzeczywistości społecznej spowoduje dopiero prawomocny wyrok sądowy, gdy zapadnie (zob. nieopubl. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1998 r., II CKU 129/97, z dnia 10 września 1999 r., III CKN 333/98, z dnia 13 marca 2002 r., III CKN 568/99, z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 68/14). Realizowanie uprawnień mających podstawę w art. 358³ § 3 k.c. powinno przybierać postać zgłaszania najpierw żądań ukształtowania świadczenia dłużnika, a następnie dopiero jego zasądzenia, gdy ukształtowane orzeczeniem sądowym świadczenie nie zostanie spełnione. W praktyce od lat akceptowane jest pewne uproszczenie w dochodzeniu tego rodzaju roszczeń, sprowadzające się do ich zgłaszania w konwencji właściwej dla ochrony prawnej udzielanej przez zasądzenie świadczenia; jest to jednak w przypadku uwzględnienia powództwa zasądzenie świadczenia w wysokości określonej przez sąd, nie zaś odpowiadającej treści zobowiązania.

Uprawnienie przewidziane w art. 358³ § 3 k.c. ma niewątpliwie charakter cywilny i majątkowy, a w systemie prawnym brak jest normy, która ze śmiercią wierzyciela w stosunku zobowiązaniowym łączyłaby przeniesienie tego uprawnienia na inne osoby niż jego spadkobiercy. Powyższe mogłoby przemawiać za dziedzicznością uprawnienia, gdyby przed otwarciem spadku wierzyciel świadczenia pieniężnego, któremu przysługiwało, dał wraz temu, że przystępuje do jego realizacji przez zgłoszenie przed sądem stosownego żądania.

Uprawnienie do domagania się zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia jest realizowane zawsze w odniesieniu do świadczenia pieniężnego z konkretnego stosunku prawnego, mającego określone właściwości, różne od tych, jakie przypisze się uprawnieniu przewidzianemu w art. 358³ § 3 k.c. Uprawnienie do dokonania waloryzacji sądowej należnego świadczenia pieniężnego zgłoszone przez spadkodawcę może wejść do spadku, gdy będzie dotyczyło zobowiązania, które nie wygasa *ex lege* z chwilą jego śmierci jako uprawnionego, a zatem takiego zobowiązania, które może trwać między spadkobiercami i jego drugą stroną. Tylko bowiem w odniesieniu do wciąż istniejącego mimo śmierci spadkodawcy zobowiązania możliwa jest zmiana jego treści i na nowo ustalenie wysokości wynikającego z niego świadczenia, albo też określenie innego niż obowiązujący strony sposobu spełnienia tego świadczenia. W ramach oceny charakteru uprawnienia przewidzianego w art. 358³ § 3 k.c. w kontekście art. 922 § 1 i 2 k.c. należy jednak uwzględniać także okoliczności, którymi musi kierować się sąd przy orzekaniu o zasadności żądania opartego na tej podstawie. Dokonując waloryzacji świadczenia pieniężnego sąd bierze bowiem pod uwagę nie tylko okoliczności zewnętrzne (realną zmianę wartości świadczenia należnego), ale także ściśle zależne od zmarłego i jego sytuacji osobistej oraz interes drugiej strony stosunku prawnego oraz zasady współżycia społecznego. Te przesłanki waloryzacji należy zawsze odnosić do osoby wierzyciela w stosunku zobowiązaniowym, na rzecz którego istnieje możliwe do zrealizowania uprawnienie, a dla określenia właściwej wysokości świadczenia podlegającego waloryzacji należy brać pod uwagę okoliczności z chwili, gdy dane świadczenie było wymagalne i należało się wierzycielowi, z pominięciem okoliczności późniejszych.

Nie budzi wątpliwości, że roszczenia z tytułu renty są ściśle związane z osobą zmarłego i - poza zaległościami zobowiązanego do zapłaty za czas, gdy uprawniony do renty żył, lecz renta nie była wypłacana albo była wypłacana w nieprawidłowej wysokości - nie podlegają dziedziczeniu. Waloryzacja sądowa, dokonana na podstawie żądania zgłoszonego przez uprawnionego do renty, mogłaby dotyczyć wyłącznie świadczeń należnych do jego śmierci. Nie można zmieniać treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego po tym, gdy stosunek ten wygaś wskutek śmierci jednej z jego stron. Skoro roszczenie o zapłatę renty wygasa wraz ze śmiercią uprawnionego, to nie można odziedziczyć uprawnienia do żądania dokonania przez sąd waloryzacji wysokości świadczenia z tytułu już wygasłej renty.

Ustawodawca może zdecydować o tym, że roszczenie o świadczenie ściśle związane z osobą spadkodawcy i przez to nienależące do spadku będzie jednak przechodziło na jego następców prawnych. Szczególną podstawę dziedziczenia roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia w razie wytoczenia o nie powództwa przed otwarciem spadku ustawodawca przewidział w art. 445 § 3 k.c. Skoro w odniesieniu do uprawnienia domagania się przez sąd waloryzacji należnego świadczenia rentowego nie ma podobnej regulacji, to trzeba uznać, że brak ten jest prawnie relewantny i potwierdza tezę o braku podstaw do opowiedzenia się za dziedzicznością sytuacji prawnej związanej z dochodzeniem przez spadkodawcę uprawnienia do sądowej waloryzacji renty należnej spadkodawcy.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.